

Policja korzysta z pomocy neofaszystów?

27 października 2012

Wysokiej rangi oficer greckiej policji pod warunkiem zachowania anonimowości opowiedział dziennikarzom brytyjskiej gazety „The Guardian”, że skrajnie prawicowa organizacja Złoty Świt ((gr. Χρυσή Αυγή, Chryse Ayge, Chrysi Aigi) ma wpływy w policji, a kolejne rządy i dowództwa policji przysmykają oko na „enklawy faszyzmu”.

Zdaniem oficera państwo greckie od wielu lat doskonale zdaje sobie sprawę z działań Złotego Świtu, a służby bezpieczeństwa uważnie je monitorują. Policja miała wielokrotnie okazję do wyeliminowania „enklaw faszyzmu”, jednak rozmyślnie tego nie robiła. Członkowie nacjonalistycznej organizacji są bowiem wykorzystywani do walki z grecką lewicą, która przewodzi protestom ulicznym przeciwko programom oszczędnościowym narzuconym Grecji przez Unię Europejską. Działają jako prowokatorzy podczas demonstracji, doprowadzając do starć pomiędzy protestującymi a policją czy nawet pomiędzy poszczególnymi grupami demonstrantów.

Rzecznik prasowy greckiej policji, Christos Manouras, zaprzeczył, jakoby policja wykorzystywała lub była wykorzystywana przez „jakąkolwiek formację przeciwko jakiejś innej”, a także istnieniu „enklaw faszyzmu” w samej policji.

Kilka organizacji praw człowieka oskarża jednak grecką policję o sympatyzowanie ze Złotym Świtem lub o działanie w porozumieniu z tym ugrupowaniem. W mijającym tygodniu The Racist Violence Report Network, sieć 23 organizacji pozarządowych z udziałem wysokiego komisarza ONZ ds. uchodźców zajmująca się gromadzeniem informacji o przemocy rasistowskiej, doniosła o incydentach, w których przeplatały się przemoc policyjna i neofaszystowska. Jak powiedział były

szeft greckiej krajowej komisji ds. praw człowieka, Kostis Papaioannu, „w niektórych przypadkach granica pomiędzy Złotym Świtem a policją jest zamazana”.

Oficer, z którym rozmawiał z „The Guardian” oskarżył rząd Grecji o to, że dopuścił do infiltracji policji przez Złoty Świt, a funkcjonariusze „czują się niedoceniani i izolowani. Są źle opłacani, pracują w najgorszych warunkach i szukają wsparcia”, które jego zdaniem znajdują w środowisku neonazistowskim.

Złoty Świt uzyskał 6,9 proc. głosów w czerwcowych wyborach i ma 18 mandatów w parlamencie, ale niedawne badanie opinii publicznej przeprowadzone przez VPRC sugeruje, że obecne poparcie dla tej formacji może być nawet dwukrotnie wyższe.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)